№ 165. Łódź Czwartek 24 czerwca 1920 roku. Rok III

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Przenicowany rząd.

Gabinet „fachowy“ Grabskiego obejmuje spadek po Skulskim.

Endecja zwyciężyła. Koncepcja gabinetu centrowo-lewicowego pod przewodnictwem, jak proponowano, Witosa, później Brejskiego, wreszcie znów Witosa rozbiła się formalnie o spór pomiędzy stronnictwami o teki podsekretarskie, w gruncie rzeczy została podkopana przez zgodne knowania Trąmpczyńskich, Grabskich, Dubanowiczów, Strońskich é tutti quanti.

Nie byliśmy zapalonymi stronnikami udziału stronnictw radykalnych w rządzie. Z jakiej bowiem racji brać na siebie dziś odpowiedzialność za bigos, nawarzony przez zjednoczoną reakcję naszą podczas „panowania“ Paderewskiego i Skulskiego, wyciągać z ognia kasztany, które ich ręce tam niepotrzebnie dla sprawy ojczystej rzuciły. Udział w gabinecie jednak pod pewnymi warunkami stawał się obowiązkiem narodowym. Jeśli endecja wplątała Polskę w imię interesów obszarniczych w wojnę bez końca na wschodzie, jeśli swą ślepą polityką wewnętrzną prowadzi kraj prosto do anarchji, to zadaniem lewicy, która błędy te wyraźnie widziała i przewidziała, było ująć mocną ręką ster rządów i natychmiast uczynić przedewszystkiem zwrot decydujący w sprawie wojny i pokoju; w ślad za tym musiałaby iść demokratyczna polityka wewnętrzna i oczyszczenie naszej gleby politycznej z chwastów, które bujnie rozpleniły się pod opiekuńczemi skrzydłami dwu ostatnich gabinetów.

Rzecz zrozumiała, że partje, wchodzące w skład rozbitego obecnie bloku Witosa nie są zwolennikami teorji ograniczonego rozumu poddanych i nie chcą zbawiać Polski, wbrew opinji i woli większości sejmowej. Tymczasem tej [illegible] większości nie udało się stworzyć. Ostrym klinem sprawy [illegible] produktów rolniczych [illegible] się endecja pomiędzy partje [illegible] i mieszczańskie z jednej a włościjaństwo z drugiej strony. Cała mafja endecka aż [illegible] się ze złości na samą myśl o gabinecie choć troszkę lewicowym; [illegible]roszowa prasa a [illegible] już [illegible]ła oczerniać nie[illegible] imputując mu kom[illegible]ność od żydów i niem[illegible]mie, a nawet namawia[illegible]łeczeństwo zaniechało [illegible] pożyczki państwo[illegible] („Gazeta [illegible] Poranna“ z dnia 22 [illegible]).

Gabinet „fachowy“ tworzyć będzie p. Władysław Grabski. Endecja lubuje się [illegible] w pięknych, silnie [illegible]owach; na lep frazesów [illegible] których nie [illegible] społeczeństwie naszem, [illegible] przeszło z [illegible] analfabetów, a zupełnie już politycznie niewyrobionem. Do takich właśnie haseł należy „fachowość...“ Jest to wymysł austrjacki, pod płaszczykiem którego kamaryla dworska [illegible] prawie niepodzielnie, [illegible] nie robiąc z przedstawicielstwa narodowego.

W Anglji, ojczyźnie parlamentaryzmu, pojęcie fachowości ministra nie istnieje. Zadaniem ministra jest prowadzenie swego resortu, zgodnie z ogólną linją polityczną większości parlamentarnej. Stoi on więc tylko na straży politycznej działalności ministerstwa, podczas gdy zakres ściśle fachowy pozostaje stale w rękach fachowego podsekretarza stanu, który jest zwykłym urzędnikiem, odpowiedzialnym wyłącznie służbowo przed ministrem. Od tych fachowych podsekretarzy stanu należy odróżniać podsekretarzy parlamentarnych, którzy pomagają tylko ministrowi w jego akcji politycznej, szczególnie bronią jego zarządzeń przed parlamentem.

U nas, niestety, endecja od samego początku niepodległego bytu Polski, gwałtem chce przemycić do naszego ustroju politycznego ideę fachowości gabinetu. — Pospolicie ludzie dają się brać na kawał. Pozornie zdaje się, że inżynier, adwokat, czy lekarz lepiej sprawowaćby będą wysoki urząd ministerjalny niż robotnik fabryczny, górnik lub chłop. Nie ulega wątpliwości, iż jeśli chodzi o techniczną stronę resortu, to jest to słuszne rozumowanie. Ale właśnie dla pomocy technicznej minister ma wyższych urzędników specjalistów, którym powierza zaprojektowanie, czy wykonanie ustawy, wydanie rozporządzenia, wygotowanie budżetu, bacząc tylko by linja polityczna tej działalności pozostała zgodna z obliczeniem politycznem ministra i swej większości sejmowej. Do polityki zaś przygotawia lepiej długoletnia karjera parlamentarna i obycie partyjne, niż wykształcenie aptekarskie, weterynaryjne, lub nawet techniczne i prawnicze.

Jakaż jest istotna przyczyna „fachowych“ starań narodowej-demokracji? Stara maksyma endecka: „ciskać kamieniem i rządzić zza płota, by nie brać na siebie odpowiedzialności“ — oto odpowiedź. Stronnictwo to rozumie doskonale, iż w chwili obecnej może [illegible] się grubo skompromitować rządami, szczególnie jeśli się je poprowadzi właśnie dawnymi torami, a przecie p. Grabski różni się tem tylko od p. Skulskiego, że jest jeszcze czarniejszy i mocniej zdolny. Endecja woli więc rządzić zakulisowo, wysunąć na czoło niby to „fachowców“, by poruszać nimi jak marjonetkami i robić na szkodę kraju swą partyjną politykę.

Rząd „fachowy“ będzie więc przedsiębrał teraz tak ważne akty polityczne, jak pokój z Rosją (wiecznie przecie wojować nie sposób!), udział Polski w naradach międzynarodowych, które mogą narzucić głębokie zmiany wprowadzić do traktatu wersalskiego, plebiscyty, wreszcie cała nasza polityka kresowa.

Nie wiemy, jak należy rozumieć w zakresie tym „fachowość...“ Sztukę zrozumienia tego zawikłanego problemu posiedli jednak z pewnością i wyłącznie w Polsce pp. Grabski, arcybiskup Teodorowicz, Dmowski et consortes. Endecja ma zawsze rację, staje zawsze na nogi, jak rosyjska znana zabawka „wańka-wstańka“. Skompromitowała się razy sto, się teraz raz skompromituje się „fachowym“ gabinetem p. Grabskiego.

I wytrwały „wańka-wstańka“ nigdy nie ulegnie, jak dowodnie poucza historja dziejowa, którą sam wywoła, nie zrazi go pożarem, nie roztrzaska i skruszy!

Czesław Ołtaszewski.

Za i przeciw p. Grabskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta warszawskiego).

Grabski tworzy gabinet „fachowy“.

Warszawa, 23 czerwca. (PAT). Marszałek Sejmu udał się dziś do Belwederu i zaprezentował Naczelnikowi Państwa p. Władysława Grabskiego do formowania nowego gabinetu. Naczelnik Państwa propozycję przyjął.

Pismo Naczelnika państwa.

Warszawa, 23 czerwca (PAT). Kancelarja cywilna Naczelnika państwa komunikuje:

Naczelnik państwa wystosował dnia 23 czerwca b. r. o godz. 1-ej po południu do pana Władysława Grabskiego, posła do Sejmu ustawodawczego, pismo treści następującej:

Do pana Władysława Grabskiego posła do Sejmu ustawodawczego w Warszawie: Po porozumieniu z Sejmem ustawodawczym w osobie jego marszałka, powierzam panu misję utworzenia nowego gabinetu.

Warszawa, Belweder 23/VI.
Naczelnik państwa
Józef Piłsudski.

Stanowiska stronnictw.

Warszawa, 23 czerwca. (Pat.) Prezes klubu Narodowego Zjednoczenia Ludowego wystosował do marszałka Sejmu następujące pismo:

Imieniem Narodowego Zjednoczenia Ludowego mam zaszczyt zaproponować powierzenie misji nowego gabinetu panu Władysławowi Grabskiemu, ministrowi skarbu. Pan minister Grabski oświadczył gotowość podjęcia tej misji, biorąc za podstawę skład dotychczasowego gabinetu. Misja pana Grabskiego spotka się niewątpliwie z życzliwem poparciem znacznej większości Sejmu.

Prezes Klubu Pracy Konstytucyjnej, wobec zaproponowanej kandydatury pana Władysława Grabskiego na premjera gabinetu, złożył marszałkowi Sejmu następujące oświadczenie:

Jesteśmy przeświadczeni, że w tych ciężkich czasach tylko gabinet koalicyjny, oparty na wszystkich stronnictwach Sejmu, może sprostać zadaniu, dlatego niezmiennie wyrażamy zapatrywanie, że wszystkie stronnictwa w należytem zrozumieniu stosunków wewnętrznych i zewnętrznych winny się zdobyć na zrezygnowanie ze swych partyjnych dążności i stworzyć gabinet koalicyjny dla rychłego i jednomyślnego rozwiązania zagadnień polityki zagranicznej i załatwienia konieczności państwowych. Wobec zgłoszonego, z inicjatywy Narodowego Związku Ludowego gabinetu bezpartyjnego, nie sprzeciwiamy się powierzeniu tej misji panu Grabskiemu, a w razie gdyby takiego gabinet bezpartyjny p. Grabskiego nie doszedł do skutku, uczynimy nasze stanowisko zależnem od jego czynności.

Sejmowe Zjednoczenie Mieszczańskie złożyło do laski marszałkowskiej na dzisiejszem posiedzeniu następującą deklarację:

Zjednoczenie Mieszczańskie, wobec przesilenia ministerjalnego, wywołanego przez podanie się do dymisji posłów P. S. L., uznaje za niewskazane utworzenie ministerstwa, złożonego wyłącznie z grup, znajdujących się bądź na prawo, bądź na lewo od Zjednoczenia mieszczańskiego, jako gabinetu jednostronnego, a tem samem nie odpowiadającego powadze chwili obecnej, wymagającej zjednoczenia wszystkich sił narodowych, celem usunięcia piętrzących się ze wszech stron niebezpieczeństw i trudności w polityce zagranicznej i wewnętrznej. Gabinet koalicyjny, na skutek odmowy stronnictw lewicowych, nie mógł dojść do skutku, zaś popierana przez nas większość centrowa, wobec niedojścia do porozumienia P. S. L. i Zjedn. Nar. Lud., również się nie utworzyła. W myśl założeń powyższych popieraliśmy zabiegi p. Skulskiego, Brejskiego i Witosa, którym jednak odmówiliśmy następnie naszego akcesu, ze względu na to, że gabinet przez nich reprezentowany nie dawał nam dostatecznej rękojmi wszechstronnego uwzględnienia potrzeb państwa. Nie udanie się tej ostatniej próby, a zarazem konieczność przerwania przewlekającego się kryzysu, skłania nas do wyrażenia opinji, aby misję utworzenia ministerstwa powierzono panu Władysławowi Grabskiemu, w celu rekonstrukcji gabinetu w nadziei, że uda mu się pozyskać stronnictwa narodowe i ludowe. W każdym razie udzielimy mu poparcia, niezależnie od zachowania się poszczególnych stronnictw.

W dalszym ciągu po naradach klubów powzięte zostały następujące uchwały:

Narodowa Partja Robotnicza uchwaliła, że wobec tego, iż skład i program gabinetu pana Władysława Grabskiego nie daje gwarancji prowadzenia polityki demokratycznej, uwzględniającej żywo interesy polskiej klasy pracującej, szczególnie na ziemiach byłego zaboru pruskiego, nie zmierza do przeprowadzenia sanacji dotychczasowych stosunków, zaś w sprawach obrony granic, plebiscytów i pokoju nie zapewnia jasnej i zdecydowanej polityki, klub sejmowy N. P. R. wypowiada się przeciw gabinetowi Grabskiego.

Ta rezolucja była największą sensacją w kuluarach sejmowych.

Również przeciwko gabinetowi pana Grabskiego wypowiedziały się oba kluby P. S. L, oraz klub P. P. S., powołując się na brak programu demokratycznego i wypadkowy dobór ludzi.

Rząd p. Grabskiego — bez programu.

Przed udaniem się do Belwederu pan Władysław Grabski w rozmowie z przedstawicielami klubów sejmowych tak sprecyzował swój program.

— Żadnego programu rządowego nie wysuwam. Chcę być jedynie wykonawcą woli Sejmu, a mój dotychczasowy stosunek do Sejmu w roli ministra skarbu daje gwarancję, że wola Sejmu będzie wykonywana zawsze lojalnie.

Pan Grabski zaznaczył też, że do współpracy w formowaniu gabinetu zaprosił ministrów Bartla i Śliwińskiego.

Jak p. Grabski układał listę.

—

Początkowo p. Władysław Grabski projektował gabinet w następującym składzie:

Premjer i skarb — Władysław Grabski.

Sprawy wewnętrzne — Skulski lub Wojciechowski.

Sprawy zagraniczne — ks. Sapieha, albo Ign. Szebeko.

Sprawy wojskowe — gen. Leśniewski.

Sprawiedliwość — Franc. Nowodworski, albo Sobolewski.

Przemysł i handel — prof. O[illegible]szewski.

Roboty publiczne—prof. Narutowicz z Zurychu.

Drogi żelazne—Bartel.

Poczty i telegrafy — Tołoczk[illegible] albo A. B. Wieniawski.

Rolnictwo — prof. Bujak.

Oświecenie — Łopuszański, albo prof. Kostanecki.

Praca i opieka społeczna—Popłowski.

Aprowizacja — Śliwiński.

Były zabór pruski—Władysław Seyda.

Zdrowie publiczne—vacat.

Kultura i sztuka — vacat.

Następnie jednak w projektowanej liście ministrów zaszły pewne zmiany. Pan Skulski stanowczo zrzekł się ofiarowanej mu teki. Wobec stanowiska większości klubów sejmowych nie było mowy o przyjęciu teki przez Wojciechowskiego. Powstała więc nowa kandydatura na ministra spraw wewnętrznych w osobie prezesa warszawskiej izby kontroli państwowej, pana Kuczyńskiego. Druga zmiana tyczy się teki ministra sprawiedliwości; wysunięto tutaj nazwiska szefa sekcji M[illegible]rawskiego i profesora historji prawa na Uniwersytecie krakowskim, pana Stanisława Wróblewskiego.

Z listą z takiemi zmianami p. Władysław Grabski o godz. 11-ej wieczorem udał się do Belwederu i tam miał oświadczyć, jak mówił w Sejmie, że, aczkolwiek nie ma zapewnionej większości, jednak gotów jest stworzyć gabinet urzędniczy bezpartyjny.

Gabinet ministrów zatwierdzony.

Warszawa, 23 czerwca, godz. 12 m. 30 w nocy. (Tel. wł „Głosu Polskiego“).

Naczelnik państwa zgodnie z przedstawieniem pana Grabskiego zatwierdził ostatecznie listę gabinetu ministrów.

(Skład gabinetu w brzmieniu urzędowem podajemy w kolumnie 2-ej. Przyp. R[illegible]

Mianowanie gabinetu przez Naczelnika państwa.

Warszawa, 23 czerwca. (Pat.) Kancelarja cywilna Naczelnika państwa komunikuje:

Naczelnik państwa mianował gabinet ministrów w następującym składzie:

Prezydent ministrów i minister skarbu Władysław Grabski.

Minister spraw zagranicznych Eustachy ks. Sapieha.

Minister spraw wojskowych gen. porucznik Józef Leśniewski.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Tadeusz Łopuszański.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych dr. Franciszek Bujak.

Minister kolei żelaznych dr. Kazimierz Bartel.

Minister poczt i telegrafu Ludwik Tołoczko.

Minister robót publicznych Gabryel Narutowicz.

Minister aprowizacji Stanisław Sliwiński.

Tymczasowi kierownicy Ministerstwa spraw wewnętrznych pan Józef Kuczyński, Ministerstwa sprawiedliwości dr. Jan Morawski, Ministerstwa przemysłu i handlu Antoni Olszewski, Ministerstwa zdrowia publicznego dr. Chodźko.

Decyzja co do powołania ministra pracy i opieki społecznej, kultury i sztuki, oraz b. dzielnicy pruskiej nastąpi późniaj.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 23 czerwca.

Na linji rzek Auty i Berezyny ożywiona działalność artylerji.

Na Polesiu zacięte walki na południe od Prypeci, przybrały dla nas pomyślny obrót. Grupy wojsk gen. Sikorskiego, pędząc przed sobą rozbite pułki bolszewickie, wzięły kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowzch. 41 pułk piechoty zręcznym manewrem rozbił silną kolumnę nieprzyjacielską.

Nakazany przez Naczelne dowództwo odwrót na Ukrainie został ukończony. Doskonałe zachowanie się wojsk 3-ej armji, cofającej się w nader trudnych warunkach na terenie ze złymi drogami i wśród walk z oddziałami nieprzyjaciela, napierającego na oba skrzydła, stanowi uznania godne świadectwo, znakomitego ducha i tężyzny naszego żołnierza.

Uporczywe ataki nieprzyjaciela w okolicy Zwihla rozbiły się o męstwo naszej piechoty.

Na Podolu nieprzyjaciel bez skutku atakował nasze pozycję pod Nowokonstantynowem.

Stojące nad Dniestrem wojska ukraińskie generała Pawlenki, stanowczym uderzeniem złamały opór nieprzyjaciela, biorąc 2 ciężkie działa, jeńców i liczne tabory.

Zastępca szefa sztabu general.
Kuliński, gen. ppor.

Polska dopuszczona do konferencji w Spaa.

WARSZAWA, 23/VI (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Starania w sprawie dopuszczenia Polski do udziału w konferencji w Spaa zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Dnia 23 b. m, ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie telegraficzne, że dnia 22 b. m. zjazd premjerów w Boulogne sur-mer zdecydował zaprosić między innymi państwami Polskę do udziału w konferencji w Spaa.

Delegacja polska będzie przemiała charakter oficjalny i będzie posiadała prawo głosu we wszystkich sprawach Polski dotyczących.

Niemcy fałszują plebiscyt.

Olsztyn, 23 czerwca. (PAT) Komisja kontrolująca listy plebiscytowe w Olsztyńskiem z dwóch powiatów Baczechowskiego i Lipskiego przesłała do oficerów kontrolujących następujący protest: Przesyłając przy niniejszym szczegółowy wynik badania listy Nr. 2 prosimy niniejszym o uznanie jej nieważną, ponieważ 1) figurują w niej poprawki dodatki i przekreślenia; 2) ponieważ po 22, wpisano na nią wiele nazwisk, co jest przeciwne postanowieniom komisji; 3) ponieważ niemey wnieśli na tę listę nazwiska, które podług praw plebiscytu powinny były być odrzucone, ponieważ wynika z przytoczonego wyżej, że fałszerstwo rozciąga się na całą listę przeto prosimy o jej unieważnienie w całości.

Olsztyn, 23 czerwca. (PAT) Z Jansborka z biur komitetu mazurskiego nadchodzi wiadomość, że banda pałkarzy napadła na współpracowników biura Skropucha i Kosińskiego i dotkliwie ich pobiła i poraniła. Skropuch jest ciężko chory.

Strejk w Poznaniu.

We wtorek o godz. 10 r. w zakładach metalurgicznych poznańskich wybuchł strejk robotników. Według informacmacji organu Narod. Partji Robotniczej. „Prawdy" winę za strejk ponoszą jedynie pracodawcy, gdyż organizacja zjednoczonych zawodowych metalowców polskich, wyzyskała wszelkie środki legalne, jakie jej stały do dyspozycji. Pracodawcy, nie chcąc się zgodzić na żądania organizacji, poddali się sądowi rozjemczemu. Sąd wydany był za porozumieniem się i zgodą pracodawców i pracowników. Mimo to pracodawcy wyrokowi sądu rozjemczego nie poddali się. Robotnicy zażądali 100 pr. podwyżki.

Na wczoraj zapowiedziany był strejk wszystkich zakładów drukarskich na tle ekonomicznem.

Konferencja w Boulogne.

Paryż, 23 czerwca. (PAT). Radjo. Konferencja w Boulogne zakończyła swoje obrady o godz. 5 we wtorek. Wydano następujący komunikat: Posiedzenie konferencji w Boulogne w willi Belle trwało od godz. 10 do 1. Sprawa indemnizacji i podziału jej między sojusznikami była ponownie roztrząsana. Postanowiono, że eksperci francuscy, włoscy, angielscy, belgijscy i serbscy zjadą się w Paryżu w celu ułożenia wspólnych propozycji. Aljanci zbiorą się 2 lipca w Brukseli dla porozumienia się ostatecznego przed konferencją w Spaa. Drugą sprawą była sprawa rozbrojenia. Konferencja aprobowała teksty proponowane przez ekspertów wojskowych, żeby wykonanie klauzul, odnoszących się do dostawy węgla, było ponownie przedstawione przez delegata Francji. Sprawa ta będzie przedmiotem decyzji konferencji w Brukseli. Następnie uchwalono, że rokowania natury ekonomicznej, podjęte w Londynie będą prowadzone nadal z delegatami Rosji. Przytem **wzięto za podstawę zasadę, iż niema zupełnie mowy o uznaniu politycznem rządu sowietów.** Przy końcu posiedzenia hr. Sforza wyraził ludności Boulogne sur mer serdeczne podziękowanie za gorące przyjęcie pełnomocników aljanckich.

Minister Kolei o Pożyczce Odrodzenia.

Nie jest dobrym synem Ojczyzny ten, kto nie pragnie, by nie miała ona, po okrutnej niewoli, powstać w pełnym blasku piękności, silna, wspaniała i wolna już po wieczne czasy.

Na to wszakże potrzebne jej są fundusze, które muszą być dostarczone przez subskrypcję na Pożyczkę Odrodzenia.

Wszyscy jesteśmy tutaj aż nadto przekonani, że Polonja Amerykańska, tak zawsze wysoce patrjotyczna, przyczyni się do zbudowania umiłowanej przez nas wszystkich Ojczyzny, przez gremjalne zapisywanie się na listy Pożyczki Liberty Bons.

Minister Kolei Żelaznych
(—) *Bartel.*

Ljon, 22 czerwca (PAT). Radjo. „Echo de Paris" donosi o przebiegu konferencji w Boulogne. Pierwotnie planowano, ażeby zastąpić pełnomocników angielskich w Berlinie ambasadorami po upływie 3-ch miesięcy po ratyfikacji pokoju. Wobec natężonych stosunków z Niemcami, ze sprawą tą zwlekano. Teraz zgodzono się jednak przed konferencją w Spaa wysłać do Berlina ambasadorów.

Co do kwestji rozbrojenia referat marszałka Focha konstatuje: dotychczas zniszczono 15 tysięcy armat; zniszczonych ma być jeszcze 15.000. Aby to przyspieszyć, ma być wysłana do rządu berlińskiego nota, zredagowana przez marszałka Focha. Nota będzie zawierała również postanowienie konferencji ambasadorów co do nowych sił policyjnych, na które pozwolono Niemcom. Ilość wojsk regularnych nie może w żadnym razie przekroczyć liczby w traktacie postanowionej.

W sprawie polityki zagranicznej przedstawił Millerand swoje zapatrywania na stosunek do Rosji sowieckiej. Może być mowa tylko o podjęciu stosunków handlowych, ale nie politycznych.

Co do niemieckiego odszkodowania, to roczna kwota została tylko ustalona na przeciąg pierwszych 5 lat. Postanowienie co do rocznych kwot na lata następne nie zostanie poddane do swobodnego rozstrzygnięcia komisji reparacyjnej, lecz już teraz będzie ustalona zasada przystosowania do pewnych danych statystycznych, jak naprzykład dochodów kolei, cyfry przywozu i wywozu i t. d. Całkowita suma długu niemieckiego pozostanie niezmieniona, tylko może być przez podwyższenie rocznych rat przyspieszona jej spłata.

Rokowania Lloyd Georgea z Krassinem.

PARYŻ, 22 czerwca. (PAT). Radjo. Jak donosi „Humanite" układy między rządem angielskim a Krassinem weszły w stadjum krytyczne. Lloyd George wystosował do delegacji rosyjskiej ultimatum, w którym żąda od rządu sowietów stanowczego wypełnienia nietylko żądań francuskich, lecz również uznania interesów angielskich w Rosji. Starania Krassina o powierżenie tych spraw konferencji pokojowej zostały odrzucone. To stanowisko Georgea wywołane było interwencją londyńskich właścicieli rent rosyjskich.

Rosja chce nawiązać kontakt z Czechami.

Nauen, 23 czerwca. (PAT) Rad. Wedle doniesienia czechosłowackiego biura prasowego wystosował szef misji rosyjskiej Krassin do czeskiego ministra Benesza pismo, w którym zawiadamia go o możliwości natychmiastowego nawiązania stosunków gospodarczych między Rosja a Czechosłowacja.

Czechosłowacja postanowiła wysłać w dniach najbliższych do Londynu ministra fachowca w celu nawiązania bezpośrednich rokowań z misją Krassina.

W Bolszewji.

(Według radjo bolszewickiego z dnia 19 czerwca r. b.).

Wydział prasowy minister. spraw wojskowych nadsyła nam następujące wieści z Bolszewji, według radjo bolszewickiego:

„Nasze zwycięstwa na polskim froncie będą sygnałem powstania dla całego świata" (radjo do wszystkich redakcji w Bolszewji).

Sąd polowy w Symferopolu skazał 13 tu komunistów na śmierć przez powieszenie za rzekome przygotowywania zamachu na generała Wrangla.

W Sewastopolu przez zastępcę Wrangla i Krywoszeina została sformowana straż rolna. Rząd Wrangla posyła dawnych carskich urzędników nawet do miejscowości niezajętych przez białogwardzistów.

Oficerowie z armji Kołczaka prosili o zawiadomienie rządu sowieckiej republiki, że od tej pory, jak rząd sowiecki ogłosił, że wszystkie ich przewinienia, popełnione względem pracujących mas, będą im darowane, oni nie mogą inaczej wyrazić swoich uczuć względem swobodnej ojczyzny i narodu, jak przez dalszą wierną służbę w szeregach czerwonej armji.

W. C.-I K. ze względu na teraźniejszy moment nie zwołuje wszechrosyjskiego zjazdu sowietów. W. C. I. K. postanowił przedłożyć termin pełnomocnictw wszystkim członkom W. C. I. K.

Wilson kandyduje znów do prezydentury.

Paryż, 23 czerwca. (PAT). Radjo. „Echo de Paris" dowiaduje się z Nowego Jorku, że stan zdrowia prezydenta Wilsona polepszył się *do tego stopnia,* iż może on przyjąć kandydaturę partji demokratycznej na stanowisko prezydenta. Wilson opiera się w dalszym ciągu poddaniu kwestji Ligi narodów decyzji referendum ludowego.

Sojusz francusko-belgijski.

Chorsea, 23 czerwca. (PAT). Radjo. W Izbie niższej oświadczył podsekretarz stanu minister. spraw zagranicznych Harmtworth, że o ile mu wiadomo odbyły się w Paryżu pertraktacje wstępne pomiędzy marszałkiem Fochem i szefem sztabu belgijskiego w sprawie sojuszu odpornego.

Niemcy o wojnie łodziami podwodnemi.

Ljon, 23 czerwca. (PAT). Radjo. Delegat Niemiec na konferencję międzynarodową morską otrzymał upoważnienie od swego rządu do złożenia następującej deklaracji: Niemcy wyrażają ubolewania z powodu licznych ofiar wojny podmorskiej, którą Niemcy podjęli w chwili swej widocznej porażki i dla obrony przeciwko blokadzie. Nie podnosząc najmniejszego protestu w tym przedmiocie Niemcy zobowiązały się w pierwszym punkcie art. 224 traktatu pokojowego do wynagrodzenia wszystkich szkód, poniesionych w wojnie podmorskiej przez państwa sprzymierzone i sojusznicze i ich obywateli.

Przesilenie w Niemczech.

Nauen, 23 czerwca. (PAT). Rad. Formowanie rządu niemieckiego nie zastało jeszcze ukończone, gdyż Fehrenbach musi prowadzić układy z partjami rządowymi Inauguracyjne posiedzenie Sejmu Rzeszy projektowane jest na 24 b. m.

Nowy kanclerz rzeszy.

Wiedeń, 22 czerwca. (PAT). Radjo. Wied. B. K. donosi z Berlina, ze prezydent rzeszy mianował Fehrenbacha kanclerzem rzeszy. Fehrenbach nominację przyjął. Jest nadzieja, że rokowania w sprawie utworzenia gabinetu będa zakończone.

W Irlandji.

Paryż, 23 czerwca. (PAT) Havas. Z Londynu donoszą, że w Londonderry wybuchły gwałtowne starcia między unjonistami i Sinfeinistami. Bandy uzbrojone zajęły główne ulice miasta. Ogień karabinowy trwa nieustannie. Wszystkie sklepy i biura zamknięte. Tysiące robotników fabrycznych nie udało się do pracy z powodu ciągłej strzelaniny. Banki nieczynne, wszelka komunikacja w mieście ustała. Robotnicy zakładów okrętowych przerwali pracę.

Paryż, 23 czerwca. (PAT) Rad. „Matin" donosi z Londynu, że położenie w Londonder pogorszyło się znacznie. Sinfeiniści i unjoniści toczą w dalszym ciągu walki na ulicach miasta. Uzbrojona grupa nacjolistów usiłowała opanować pociąg pocztowy zdążający do Dublina. Wywiązała się dłuższa wymiana strzałów między napadającymi i policją. W związku z sytuacją przewidywane jest wprowadzenie sądów doraźnych.

Nowe ustawodawstwo.

Obowiązkowe ubezpieczenie na wypadek choroby.

W Nr. 44 dziennika ustaw (poz. 272) ogłoszono ustawę wprowadzającą obowiązkowe ubezpieczenie na wypadek choroby w kasie chorych. Podlegają jej wszystkie osoby zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego (robotnicy, czeladnicy, urzędnicy biurowi w przemyśle, rzemiośle, górnictwie, handlu i komunikacji, pracownicy instytucji bankowych, sklepów, aptek, czasopism, widowisk publ., orkiestr, stowarzyszeń, pracownicy samorządowi i państwowi, robotnicy i pracownicy rolni i leśni, pracownicy zakładów naukowych i wychowaw., służba domowa, chałupnicy i osoby z niemi pracujące) z wyjątkiem pracowników kolei państw. (odrębne ubezp.) i urzędników państw, powołanych przez nominację (nie na podstawie umowy pracy). Ubezpieczenie nastąpić winno w kasie chorych okręgu miejsca zatrudnienia danej osoby na podstawie obowiązkowego zgłoszenia pracodawców, ewentualnie właścicieli domów w ciągu 3 dni po przyjęciu pracownika względnie po zajęciu lokalu. Wysokość ubezpieczonej kwoty zależną jest od wysokości zarobku (t. zw. „płacy ustawowej") wedle którego zarząd kasy wpisuje ubezpieczenie do jednej z 14 grup.

Przedmiotem świadczeń kasy chorych na rzecz ubezpieczonego są: 1) bezpłatna pomoc lekarska i aptekarska przez 26—39 tyg. w maksymalnej wysokości przez statut kasy określić się mające; 2) zasiłek pieniężny w czasie choroby lub poł[illegible] przez taki sam okres czasu za ka[illegible] dzień niezdolności do pracy w wysokości 60 proc. płacy ustawowej; 3) zasiłek pogrzebowy w wysokości 3-tyg. płacy ustawowej; 4) pomoc dla najbliższej rodziny ubezpieczonego (małżonek, rodzeństwo, wychowańcy, wstępni i zstępni o ile mieszkają z ubezpiecz. i są z jego zarobku utrzymywani) w formie bezpłatnej pomocy lekarsk. i aptekar. przez 13 tygodni i zasiłku [illegible]bowego w wysokości poło[illegible] pod 3. wymienionego. K[illegible] udziela świadczeń ubez[illegible] ubezpieczenia od niesz[illegible] padków, a pracodaw[illegible] zakład ubezpiecz. o[illegible] w takim wypadku tyl[illegible] zwrotów na rzecz [illegible] Natomiast kasa może o[illegible] czenia, jeżeli ubezpie[illegible] chorobę umyślnie lu[illegible] z własnej winy w bó[illegible] lub jeżeli narazit k[illegible] czynem karalnym. Prawo ubezpieczonego do roszczeń względem kasy przedawnia się w pół roku po powstaniu. Składka ubezpiecz. członka wynosi 6 i proc. płacy ustawowej, a opłacać ją ma członek ubezpieczony (w dwóch piątych), a pracodawca (trzy piąte). Kasy chorych mają być założone w każdym powiecie (także w mieście ponad 50 tys. ludności), a podlegają ministerstwu pracy i opieki społecznej. Ustawa normuje ich organizację. Organizacja przewidziana tą ustawą ma wejść w wykonanie w ciągu 3 lat.

Warszawa.

Sytuacja w stolicy.

—o—

Umowa, likwidująca strejk, ma być podpisana nocy dzisiejszej.

(Telefonem od naszego korespondenta warszawskiego).

W ciągu dnia wczorajszego magistrat warszawski zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie, na którem rozpatrzył otrzymany ubiegłego dnia list ministra spraw wewnętrznych, Wojciechowskiego, żądający, aby przedsiębiorstwa użyteczności publicznej zostały uruchomione czy to przez porozumienie się z robotnikami, czy też innymi sposobami, jeżeli takimi magistrat rozporządza.

Wobec powyższego magistrat postanowił oddać sprawę na arbitraż przedstawiciela rządu. Rząd ze swej strony polecił arbitraż ministrowi pracy, z ramienia którego miał przeprowadzić go referent Klott. Na wspólnem posiedzeniu delegatów bloku strejkujących i magistratu doszło do kompromisu, w wyniku którego magistrat zgodził się na wypłacenie robotnikom 35 proc. dodatku za maj. Sprawa została zdecydowana kompromisowo, gdyż robotnicy żądali 50 proc. magistrat zaś dawał 20 proc.

Ostateczne podpisanie umowy, ze względów formalnych, nie nastąpiło zaraz po dojściu do porozumienia.

Rada delegatów robotniczych, która miała proklamować w stolicy strejk powszechny na czwartek dla poparcia robotników miejskich odłożyła tę sprawę na ostatni punkt porządku dziennego, uzależniając swą decyzję od tego, czy protokół umowy podpisany będzie jeszcze w nocy, czy też nie.

Zawieszenie „Gazety Porannej" (2 grosze).

Komunikują urzędowo: W numerze 165 „Gazety Porannej" z dnia 22 b. m. zamieszczono notatkę, która w związku z projektowanem w dniu tym utworzeniem rządu z łona ugrupowań politycznych, zwalczanych przez wymieniony organ, zawiera rzeczywistą tendencję powstrzymania ludności od nabywania pożyczki państwowej. Uznając, że zjawienie się notatki powyższej połączone jest, niezależnie od utworzenia takiego lub innego rządu, z nieobliczalną dla skarbu polskiego szkodą, a umieszczenie jej stanowi przeciwdziałanie najżywotniejszym interesom państwa polskiego, postanowiłem na zasadzie artykułu № 2 ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa z dnia 3 lipca 1919 r., zawiesić wydawnictwo „Gazety Porannej" na miesiąc. Warszawa, 23 czerwca 1920 r. komisarz rządu na m. stoł. Warszawę, Anusz.

Kursy młynarskie.

(w) W dniu 1 lipca r. b. rozpoczynają się pierwsze w odrodzonej Polsce kursy młynarskie, urządzone staraniem Związku młynarzy polskich pod egidą Ministerstwa oświecenia publicznego. Kursy trwać będą do dnia 15-go sierpnia, wykładane będą między innemi następujące przedmioty: technologja mechaniczna, (sposoby mielenia i maszyny młynarskie) towaroznawstwo, piekarstwo, technologja chemiczna, praktyczne młynarstwo i t. p. Czynione również będą częste wycieczki i ćwiczenia praktyczne i laboratoryjne.

Słuchacze z prowincji mają zapewnione noclegi i całkowite utrzymanie po niskiej cenie.

Warunki przyjęcia: conajmniej jeden rok praktyki fachowej i wykształcenie minimum w zakresie elementarnym.

Podania kierować należy do Związku młynarzy polskich Warszawa, Nowy Swiat 70, tamże udzielane są bliższe informacje.

Zjazd kupców gałęzi tytoniowej.

(w) Odbyły się w Warszawie obrady zjazdu kupców tytoniowych, na który oprócz przedstawicieli warszawskich zrzeszeń tabaczników, przybyli liczni delegaci z prowincji, a także i z Poznańskiego.

Pierwszy dzień obrad poświęcony był sprawie organizacji centralnego Związku, któryby obejmował wszystkie zrzeszenia tabaczników, znajdujące się na terenie państwa polskiego. Potrzebę takiej organizacji uzasadniano koniecznością utworzenia ośrodka, któryby reprezentował interesy ogółu kupiectwa tytuniowego wobec władz, których zarządzenia niejednokrotnie wielce to kupiectwo krępują, nie przynosząc wzamian korzyści skarbowi lub społeczeństwu. Uznano projekt centralnego Związku za przedwczesny, natomiast wybrano radę zjazdu. Radzie tej zjazd polecił przedewszystkiem poczynić jaknajenergiczniejsze starania o odroczenie rozporządzenia, wydanego przez dyrekcję monopolu na początku b. m., dotyczącego zakazu sprzedaży cygar na sztuki z pudełek otwartych. Ponieważ, posiadane przez kupców zapasy cygar pakowane są po 50 i 100 sztuk, przeto zakaz sprzedaży na pojedyńcze sztuki całkowicie unieruchamia handel cygarowy, palaczom zaś uniedostępnia nabywanie cygar. Mówcy, którzy zabierali głos w tej niezmiernie dla kupiectwa tytoniowego palącej sprawie, nie protestowali zasadniczo przeciw omawianemu zakazowi, powstawali jedynie przeciw autokratycznemu sposobowi jego wydania, nie liczącemu się najzupełniej ze słusznym interesem kupców cygarowych, którym powinna była być dana możność wyprzedania zapasów dotychczasowych.

Zjazd uchwalił przeto upraszać, aby zakaz sprzedaży pojedynczych cygar odroczono do końca bieżącego roku, dla umożliwienia kupcom pozbycia się starych zapasów i sprowadzenia nowych partji cygar, pakowanych już po 2, 5, 10, 15 i 25 sztuk.

Z dalszych wniosków, uchwalonych przez zjazd, ważne są uchwały w sprawie wystąpienia do odpowiednich władz o równomierny podział tytoniu pomiędzy wszystkie dzielnice kraju, w celu zapobieżenia obecnym stosunkom, przy których kupcy prowincjonalni zniewoleni są do zaopatrywania się w towar tytoniowy przeważnie za pomocą „szmuglu", oraz uchwała o poczynienie starań, aby władze skarbowe przed wydawaniem rozporządzeń, dotyczących handlu tytoniowego, wysłuchiwały zdania i życzeń kół zainteresowanych.

Zjazd wypowiedział się również stanowczo przeciw projektowi wprowadzenia całkowitego państwowego monopolu tytoniowego, jako imprezy ryzykownej dla państwa, a niszczącej dziesiątki tysięcy placówek gospodarczych, przy handlu tytoniowym zatrudnionych.

Wezwanie.

Na zasadzie artykułu I. Ustawy sejmowej z dnia 28 października 1919 r. w sprawie zmiany ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnia 11 kwietnia 1919 r. tudzież rozkazu M. S. W. z dnia 19 czerwca 1920 roku nr. 2895, tj. wszystkie szable, pałasze typu austryjackiego, niemieckiego i szaszki rosyjskie za wyłączeniem broni starożytnej, mającej historyczne znaczenie, znajdujące się w posiadaniu osób prywatnych, a także we wszystkich sklepach, składach, fabrykach, warsztatach i t. p. mają być bezwarunkowo złożone w oddz. I D-twa Miasta Łodzi, ul. Sienkiewicza nr. 24, w terminie do 27-go czerwca 1920 r.

Na złożoną broń będą wydane kwity rekwizycyjne (art. X Ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych). Wypłata nastąpi po ustaleniu cen przez M. S. Wojsk. w porozumieniu z Ministerstwami Przemysłu i Handlu, oraz skarbu (art. IX wymienionej Ustawy), o czem nastąpią oddzielne ogłoszenia.

(—) Biłyk

Kapitan i Dowódca miasta Łodzi.

Łódź, dnia 24 czerwca 1920.

Winni niewykonania niniejszego wezwania będą karani za uchylenie się od obowiązków świadczeń wojennych w myśl Ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnią 11 kwietnia 1919 r. art. 15, która przewiduje karę aresztu do 1 roku, lub grzywnę do 100,000 mk. polskich.

(—) St. Iżycki

Komisarz Rządu na m. Łódź.

Łódź, dn. 24 czerwca 1920 r.

Łódź.

W sprawie oszacowania szpitala św. Aleksandra.

Wobec zaofiarowania przez władze duchowne 1 miljona marek wydziałowi powiatowemu sejmiku łódzkiego za odstąpienie gmachu szpitala św. Aleksandra na kurję biskupią, wydział delegował komisję, złożoną z członka wydziału p. Klinka, oraz architektów pp. Stebelskiego i Woźnickiego, celem dokładnych oględzin gmachu, oraz ustalenia realnej wartości jego i placu wraz z ogrodem. Opinję swoją komisja przedstawi wydziałowi powiatowemu.

Pożyczka ze Skarbu Państwa.

Rada Miejska na ostatniem posiedzeniu uchwaliła przyjęcie ze Skarbu Państwa pożyczki w wysokości 33,000,000 miljonów marek, składającą się z następujących pozycji:

1) na inwestycje dla gazowni miejskiej mrk. 8,000,000 zwrotnie w równych ratach miesięcznych po 350,000 mrk., począwszy od dnia 1 września 1920 r.;

2) na koszty uposażenia pracowników miejskich w czasie od 1 maja do sierpnia 1920 r. mrk. 20,000,000 z zwrotem w ratach miesięcznych w czasie od 1 lipca 1920 r. do 31 lipca 1922 r.; i

3) na spłatę długu ministerstwa aprowizacji za dostawiony cukier mrk. 5,000,000 zwrotne 31 lipca 1921 roku.

Zmiany w przepisach co do otwierania i zamykania sklepów.

Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 22 b. m. wprowadziła następujące zmiany do postanowienia swojego z dnia 24 marca r. b. w przedmiocie ustalenia godzin otwierania i zamykania sklepów i zakładów w m. Łodzi:

1) w drobnych sklepach spożywczych, w sklepach materjałów piśmiennych oraz zakładach fryzjerskich przez cały rok od godz. 8 rano do godz. 1 po południu i od godz. 4 do god. 7 wieczorem; 2) we wszystkich innych sklepach i składach, w czasie letnim (od 1 kwietnia do 1 października) od godz. 8 rano do 1 po poł. i od 3 do 6 po poł., w czasie zimowym (od 1 października do 1 kwietnia) od godz. 9 rano do 1 po poł i od 3 do 7 wiecz.; 3) w sklepach z mięsem, wyrobami masarskimi i pieczywem: w czasie letnim (od 1 kwietnia do 1 października) od godz. 7 rano do 1 po poł. i od 5 do 7 wieczorem, w czasie zimowym (od 1 października do 1 kwietnia) od godz. 8 rano do 1 po poł. i od 4 do 7 wiecz. Reszta pozostaje po dawnemu.

Przepisy powyższe przed opublikowaniem przedłożone będą bezpośrednio ministerstwu pracy i opieki społecznej, celem stwierdzenia ich zgodności z wymaganą ustawą.

Budżet m. Łodzi.

Magistrat w dniu wczorajszym zakończył drugie czytanie preliminarza budżetowego na rok bieżący. Trzecie czytanie odbędzie się w piątek, poczem budżet będzie odesłany do komisji skarbowej przy Radzie Miejskiej.

Przeniesienie gimnazjum.

Z początkiem roku szkolnego gimnazjum miejskie, mieszczące się przy ul. Nowo-Targowej 18, przeniesione będzie do gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza, zajętego dotychczas przez szpital wojskowy. Wobec opróżnienia gmachu magistrat polecił wydziałowi budownictwa przystąpić niezwłocznie do naprawy i odświeżenia budynku, w którym już została przeprowadzona dezynfekcja.

O wyżywienie ludności.

Na posiedzeniu wydziału powiatowego Sejmiku łódzkiego ożywioną dyskusję wywołała sprawa wyżywienia ludności powiatu w przyszłym roku gospodarczym.

Zdaniem sfer miarodajnych rok 1920-21 będzie w tym względzie gorszy od poprzedniego. Ziemia, nie użyźniana w ciągu lat wojny, coraz więcej się wyjaławia. Własne nasze zapasy zboża wystarczą na wyżywienie 70 proc. ludności Rzeczypospolitej, natomiast dla 30 proc. chleba zabraknie. W takich okolicznościach rząd uznał za konieczność, jakkolwiek przykrą, zaprowadzenie sekwestru ziemiopłodów. Oczywiście stan ten jest wielce i niepożądany i w kołach rolniczych sekwestr został przyjęty niechętnie.

Wobec takich horoskopów, Wojewoda łódzki zwrócił się do przedstawicieli samorządu powiatowego z apelem, aby sprawę tę wzięli mocno do serca, uświadamiając ludność rolniczą o tem, że w tak wyjątkowych warunkach w jakich się dzisiaj Polska znajduje, sekwestr jest złem koniecznem, bo złem najmniejszem. Gdy chodzi o utrzymanie przy życiu tysięcy i miljonów obywateli Polski, ustąpić muszą na plan drugi interesy jednostek czy poszczególnych klas społecznych.

Podwyższenie płacy robotników.

Wydział powiatowy Sejmiku łódzkiego, rozpatrzywszy żądania robotników, zatrudnionych przy budowie i konserwacji dróg, ustanowił płace następujące:
płaca robotnika, pracującego na dniówkę wynosi dziennie mk. 50, pracującego na akord wynosi mk. 60 przy normalnej wydajności pracy. Płaca tłukacza wynosi mk. 75 od jednego metra sześciennego wytłuczonego kamienia. Powyższe normy płacy obowiązują od czerwca r. b.

W związku z powtarzającemi się ciągle żądaniami robotników i powoływaniem się na płace, otrzymywane przez robotników przy budowie kolei Łódź—Kutno i innych, wydział powiatowy postanowił upoważnić kierownika robót publicznych inż. Folkierskiego do zorganizowania konferencji w sprawie płac robotników, na którą wezwani będą przedstawiciele ciał samorządowych i instytucji prowadzących roboty publiczne. Celem konferencji będzie uzgodnienie norm płacy w obrębie Województwa, lub przynajmniej w obrębie powiatu.

Hojna ofiara.

Członkowie rodziny Scheiblerów, panie i panowie: Anna Scheiblerowa, Karol Scheibler, Karol Wilhelm Scheibler, Edward Herbst, Leon Herbst, Jerzy Scheibler, Adela Buchholtzowa złożyli w imieniu Tow. Akc. Karola Scheiblera na rzecz Tow. Czerwonego Krzyża marek 100.000.

Należy przypuszczać, że obywatelski ten czyn, zainicjowany przez największy zakład przemysłowy łódzki, znajdzie naśladownictwo u całego szeregu firm przemysłowych i handlowych.

[redacted]

Koło popierania Ł. O. S.

Zapowiedziane na dziś ogólne zebranie członków popierania Ł. O. S. z przyczyn od zarządu niezależnych odwołuje się do terminu, który będzie w swoim czasie ogłoszony.

Teatr Polski.

Dziś Teatr Polski daje po raz drugi „Damę od Maksyma" wesołą farsę J. Feydeau.

Jutro Łódź będzie miała możność podziwiać znakomitych artystów teatru „Reduta" p. Wandę Osterwinę, kreującą postać Nelly w „Papierowym kochanku", oraz p. Juljusza Osterwę, reżysera i inscenizatora, grającego główną rolę w komedji, Pierrota.

Rzecz ta grana przez dwa miesiące z rzędu w Warszawie, obudziła w naszem mieście ogólne zainteresowanie. Na niedzielne przedstawienie „Papierowego kochanka" wszystkie loża i fotele są już rozsprzedane.

Znaczne kradzieże.

— Z mieszkania Rywki Krakowskiej przy ul. Południowej 36 skradziono garderoby i bielizny na sumę 200,000 mk.

— W fabryce Tow. manufaktury nicianej w Widzewie skradziono 20 pasów skórzanych, długości 576 stóp angielskich, oszacowanych na 150 tysięcy mk.

— Z mieszkania Stanisława Drzewowskiego przy ul. Andrzeja nr. 7, skradziono różne rzeczy wartości 20,000 mrk.

Nowiny w kilku słowach.

— Przedstawiciele wielkich mocarstw postanowili do Berlina zamiast charge d' affaires wysłać ambasadorów.

— Strejk generalny w Ludwigshafen został ukończony.

— Izba deputowanych uchwaliła wniosek o podwyższenie dodatku reprezentacyjnego dla prezydenta Francji o 800,000 franków, dla prezydentów senatu i izby deputowanych o 60,000 franków, zaś dla każdego marszałka o 30,000.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 23 czerwca.

Waluty: ruble carskie po 100—251.25; ruble carskie po 500 —.—; ruble dumskie po 1000 64.—; ruble dumskie po 250 — 47.—; funty szterling. — 650.—; dolary Stanów Zjednoczon. — 137.50; dolary kanadyjskie — 116.—; leje rumuńskie —.—; mk. niemieckie — 402.—; Czeki na Wiedeń — 102.—, na Kopenhagę — —.—, na Paryż—12.60, na Szwajcarję — 28.—, na Londyn 570.—, na Nowy York — 148.—, na Berlin 417.50.



Z sądów.

Za usiłowanie przekupstwa.

Wydział karny sądu okręgowego, pod przewodnictwem sędziego Grymińskiego, rozpatrywał sprawę Leokadji Tarłowskiej, żony byłego inspektora urzędu skarbowego, oskarżonej o usiłowanie przekupstwa urzędnika państwowego. Według aktu oskarżenia Tarłowska zaproponowała komendantowi państwowej policji na powiat łódzki Stanisławowi Ryszkowskiemu 6.000 mk. łapówki za uwolnienie 5 kupców, zatrzymanych na szosie Konstantynowskiej w listopadzie 1919 r. ze szmuglem. Do sprawy wezwano kilku świadków, między innymi wywiadowców policji oraz referenta aprowizacji p. W. Tupelta. — Oskarżał podprokurator Polakiewicz; obronę za oskarżoną wnosił adwokat Piotr Kon.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał winę za dowiedzioną i skazał Tarłowską na 6 miesięcy więzienia, odkładając wykonanie wyroku na 3 lata, z warunkiem, że gdyby przed tym terminem Tarłowska dopuściła się podobnego przestępstwa, wyznaczona kara stosowaną będzie natychmiast.

Ze sportu.

Polska na igrzyskach olimpijskich.

W tych dniach rząd polski przyznał Polskiemu Komitetowi igrzysk olimpijskich kredyt na wysłanie ekspedycji polskiej na Olimpjadę Antwerpską. Niestety jednak z bardzo znacznymi redukcjami. Zamiast pierwotnie projektowanych 150 reprezentantów Polski w 12 działach sportu, komitet zmuszony był wystawić budżet zredukowany do jednej piątej wysokości i obejmujący tylko 80 uczestników (4 działy sportu) przedewszystkiem bez tych działów sportu, które jak hippika, piłka nożna, gimnastyka wymagają udziału zbiorowych drużyn, liczących na każdy dział od kilkunastu do trzydziestu kilku osób.

Jednak i ten budżet min. skarbu Grabski (od którego zdaje się wysokość sumy, wyłącznie wprost feodalnie zależała) obciął do połowy, tak że komitet wahał się czy wogóle wobec ewentualnej wskutek tych oszczędności kompromitacji, doprowadzić samą ekspedycję do skutku. Zważywszy jednak niezmiernie dotkliwe skutki natury politycznej i dyplomatycznej w razie nieobecności Polski na Olimpjadzie, gdzie będą reprezentowane wszystkie, nawet afrykańskie, państwa, komitet wypowiedział się za wyjazdem kilkunastu osób.

Pojedzie więc 4, 5 lekkoatletów, 2 tennisistów, 2 szermierzy i po jednym przedstawicielu fachowym (nie uczestniku) z pozostałych pięciu wydziałów sportowych.

Komunikat.

Z Komitetu Plebiscytowego Okręgu Łódzkiego.

Komitet Plebiscytowy Okręgu Łódzkiego podaje do wiadomości, że sprzedaż nalepek trwać będzie do 10 lipca r. b. Mieszkańcy miasta naszego, nie zaopatrzeni w nalepki, mogą je nabywać w lokalu Komitetu, Przejazd 4.

Przy przeglądaniu listy Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem zauważyliśmy, że firmy: Zygmunt Jarociński, Dawid Prussak i Tow. Akc. Stiller i Bielszowski odmówiły udziału w opodatkowaniu się na rzecz plebiscytu w wysokości Mk. 50 od robotnika. Poza tym trzy poważniejsze fabryki tutejsze wpłaciły na tenże cel za mało o Mk. 77.750.

Komitet plebiscytowy przesłał w miesiącu bieżącym:

Komisarjatowi Plebiscytowemu w Bytomiu	Mk. 900.000
Komitetowi Plebiscytowemu w Cieszynie	„ 200.000
Komitetowi Warmińskiemu w Warszawie	„ 200.000
Komitetowi Mazurskiemu w Warszawie	„ 100.000
Komitetowi Spisko-Orawskiemu w Nowym Targu	„ 100.00
Razem	Mk. 1500.000

Komitet zwraca się do wszystkich instytucji społecznych, zawodowych i przemysłowych z prośbą o pobieranie składek na rzecz plebiscytu po uprzedniem zawiadomieniu Komitetu i kwitowania z odbioru składek na kwitarjuszach Komitetu.

W biurze Komitetu jak również w redakcji dziennika „Praca" są do nabycia metalowe znaczki plebiscytowe.
111—1

Ogłoszenia drobne.

A.A.A. Taniej, niż wszędzie, bo w prywatnym mieszkaniu. Resztki i że sztuki różnych towarów łokciowych. Kilińskiego (Widzewska) 40 m. 10, front, II p. 39-20

AA. Kupię meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta). m. 6 353—33

A.A. Kupuję żakiety fokowe, karakułowe, oraz różne męskie futra. Płacę najlepsze ceny. Grosman, Piotrkowska 24. 618—30

A! Meble różne z kilku pokoi wyprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4, front. 053—

Agent potrzebny do wprowadzonego artykułu spożywczego. Wiadomość: Brzezińska № 56, apteka. 164—3

Buty tenisowe białe, męskie (jedną parę) sprzedam. Średnia 51 m. 9. 118—3

Chłopiec potrzebny do składu ... Burakowskiego, Piotrkowska 37. 147—2

Do sprzedania urządzenie fryzjerskie, 2 lustra, marmur, 2 fotele, podpórki. Milsza № 47. 092—3

Do wynajęcia 3 pokoje z umeblowaniem, może być z całkowitem utrzymaniem. Oferty sub „75" do administracji „Głosu". 161—1

Do sprzedania lampa gazowa o trzech płomieniach, stół antyk i obrazy olejne. Kościuszki 3, stróż wskaże. 031—3

Dom rogowy w dobrym punkcie, przy rynku, do sprzedania. Nowo-Zarzewska 23. 174—1

Fotograficzny aparat Gercza do każdego rodzaju zdjęć, sprzedam. Zgierska 126. 175—2

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 552—30

Konserwatorzysta wyższego kursu Konserwatorjum w Warszawie, udziela lekcji gry fortepianowej. Oferty sub „Konserwatorjum" do administracji. 040—2

Kto udziela lekcji matematyki (szczególnie algebry finansowej i rachunków ubezpieczeniowych). Oferty z podaniem honorarjum sub A. Z. 12 adm. „Głosu Polsk." 188—2

Kupuję dzieła we wszystkich językach z dziedziny ubezpieczenia, matematyki ubezpieczeniowej i weterynarji. Oferty sub R. M. do adm. „Głosu Polsk."

Letnisko na [redacted] Górze do [redacted] Domek 4 pok[redacted] nią. Wiadomo[redacted] ja 5, czytelni[redacted]

Lodówka ma[redacted] jest do sprz[redacted] sta 22 m. 11. [redacted]

Okazyjnie d[redacted] kaukazki „Killing" i różne meble do sprzedania przy ulicy Sienkiewicza 89 m. 8. 054—3

Pończosznicze igły, platyny i wszelkie części poleca M. Błaszkowski, Łódź, Pańska 23. 94—3

Pokój z kuchnią na letniem mieszkaniu, do wynajęcia w Różycy. Wiadom.: Południowa 2 m. 6. 169—1

Paltó nowe męskie tanio do sprzedania. Wiadomość: Zawadzka № 21 m. 17. 141—1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Pańska 27, I piętro, front, m. 4. 148—2

Rower sprzedam w dobrym stanie za 4.000 marek. Andrzeja 47, m. 6. 98—2

Rowery dwa sprzedam Franciszkańska 38 m 26. 11—2

Różne meble sprzedam, z powodu wyjazdu. Zawadzka 2, m. 9. (Bałuty). 73—4

Restauracja Międzynarodowa wydaje smaczne obiady z 3-ch dań po 16 marek. Kolacje ala carte od 20 mk. 95—3

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Milsza 23, w sklepie. 45—3

Student ... [redacted] nazjum polskiego udziela lekcji. Oferty do „Głosu" pod „M. R. 44". 200—2

Umeblowane mieszkanie z 3-ch, 4-ch lub 2 pokoi, kuchni z wygodami, za ewent. dopłatą poszukuje. Oferty pod „I. M." do „Głosu". 052—5

Urządzenie cukiernicze nadające się do mleczarni i kawiarni do sprzedania. Wiadomość: róg Konstantynowskiej i Długiej w restauracji. 024—3

Wyżeł-ponter rasowy z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wólczańska № 140 m. 6. 125—2

Węgiel drzewny do sprzedania. Aleja 1-go Maja 45. 176—3

Z powodu wyjazdu sprzedam restaurację dobrze prosperującą wśródmieściu. Wiadomość: Zachodnia 32. m. 23. Gocman. 64—5

Zagubione dokumenty.

Aiger Szlama Pinkus zgubił paszport rosyjski, wydany w gminie Ryki. 027—2

Adamska Marja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 154—3

Brajtsztajn Majer zgubił paszport polski wy[redacted]y w Głownie. 02?—3

[redacted]nstein Chil Majer za[redacted]ubił paszport rosyj[redacted] wydany w Łasku. 064—3

[redacted]arjer Szaja zgubił [redacted]paszport niemiecki, [redacted]any w Łodzi. 70—3

[redacted]rman Lejbuś zgubił [redacted]aszport niemiecki, wydany w Łodzi. 191—3

Blechstein Dawid zgubił legitymację chlebową i kartę węglową. 172—1

Czapczyńska Marjanna zgubiła paszport niemiecki z gminy Bruss. 048—3

Działoszyński Chaim zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Diamant Mojsze Abram zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 186—3

Działoszyński Pinkus zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodz 71—3

Dikop Icek zgub. paszp. niemiecki, wydany w Łodzi. 43—3

Dobrowolski Karol zgubił legitymację chlebową, węglową, oraz kartki ze 122 okresu i 163 marki gotówką. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ul. Radwańską № 49.

Epsztein Hersz Michał zgubił paszport niemiecki wydany w Łasku. 173—3

Fuks Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 182—3

Filipczak Stefania zgubiła legitymację chlebową na 5 osób. 187—1

Frenkiel Naum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 178—3

Frydman Lejzer zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 39—3

Feifer Otto zgub. paszport niemiecki familijny, wyd. w Łodzi. 7-3

Goldlust Icek Jakób zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 183—2

Gotthelf Josef zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 124—3

Glas Jakób zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 122—3

Gajzler Hersz zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 113—3

Gros Moszek zgubił paszport niemiecki wydany w Golinie pow. konińskiego. 055—3

Herszkowicz Chaim Hersz zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 100-3

Judkowicz Chil Majer zgubił paszport niem. wydany w Łodzi. 185—3

Imber Hela zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 046—3

Jarzyński Bronisław zgubił paszport niemiecki wydany w Ozorkowie. 038—3

Karasek Stanisław zgubił kartę węglową. 159—1

Krel Fela zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 162—3

Kargier Pinkus zgubił metrykę urodzenia wydaną w Łodzi. 152—1

Kolski Szymon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 153—3

Karmasyn Mosiek zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 33—3

Kleber Szyja zgubił paszport rosyjski wydany w Węgierowie. 025-3

Król Szlama Wolf zgubił paszport polski wydany w Zduńskiej Woli. 019—3

Lisenbaum Mosiek zgubił paszport polski, wydany w gminie Zawichost, pow. sandomierski. 080 3

Lajzerowicz Henoch zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 020—3

Łaganowska Berta zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 038—3

Miedziński Grojnym zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 026—3

Najdat Nuchem zgubił paszport rosyjski wydany w Łasku. 029—3

Olsztajn Benjamin zgubił paszport polski wydany w Głownie.

Przedborski Lajzer zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 036—3

Percyk Lajbuś zgubił paszport rosyjski, wydany w gminie Pilica.

Prawda Eljasz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 099—3

Rogodziński Abram Icek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 151—3

Redlus Marja Tyła zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 166-3

Rajchman Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 95—3

Rozenstein Rachla zgubiła papiery wydane przez konsulat warszawski na podróż do Szwajcarji. 041—3

Rubinsztein Jakób zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 032—3

Russak Abram Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Szwarc Fania zgubiła dowód lokacyjny za № 679|9164 Łódzkiego T-wa Wzajemnego Kredytu. Zastrzeżenie zrobione. 127—3

Stempel Chil zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 93—3

Sulkes Chaim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 118—3

Szliwkowicz Lajb zgubił paszport rosyjski wydany w Ozorkowie. 084—3

Sznajgajgier Salomon zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 037—3

Szrejter Herman zgubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łodzi. 013—3

Werdygier Róża, zgubiła paszport, wydany w w Łodzi, Wschodnia 54. 96—3

Wolhendler Alter zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 004—3

Zgubiono paszport niemiecki familijny na imię Leona i Mani Rozenowajg, wyd. w Łodzi.

Zgubiono dowód akademicki № 3651, wydany przez Uniwersytet Warszawski na imię Elizy Weisberg. Łaskawy znalazca zechce zwrócić: Zachodnia 20. 106—2

Zelman Sala zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 065—3

Zylbering Mania Ruchla zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 085—3

Zgubiono familijny paszport na imię Majera Wojdysławskiego, wydany w Łodzi. 119—3

Zgubiono paszport familijny niemiecki na imię Pinkusa, Arona, Heli Karger, wydany w Łodzi. 151—3

Zelman Sala zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 144—1

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranica Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86